

## KOLEJNE OSZUSTWO „NA PRACOWNIKA BANKU”

Data publikacji 25.01.2023

**Ponad 80 tysięcy złotych straciła 32-latka z którą skontaktował się rzekomy bankowiec. Zmanipulowana przez oszusta kobieta zainstalowała na smartfonie aplikację, dzięki której oszust „zaciągnął” kredyt na jej koncie bankowym. Później kobieta sama przelała te pieniądze na konto oszusta i jeszcze dodatkowo zatwierdziła przekazane jej kody blik.**

Ofiarą oszustwa padła 32-latka z gminy Wojcieszków. Kobieta poinformowała mundurowych, że w piątek skontaktował się z nią telefonicznie mężczyzna, przedstawiający się jako pracownik jednego z banków. Twierdził, że system bankowy „wychycił” włamanie na jej konto i że musi natychmiast stawić się do centrali bankowej w Warszawie.

Gdy 32-latka odpowiedziała, że nie zdąży dojechać do Warszawy, wówczas "bankowiec" polecił jej zainstalowanie aplikacji ZOOM na smartfonie, dzięki której będzie mogła „zdalnie” połączyć się z działem technicznym banku. Niestety kobieta posłuchała się oszusta i instalując aplikację umożliwiła dostęp do swego konta bankowego.

Później 32-latka dowiedziała się, że „ktoś” na jej koncie zaciągnął kredyt i że należy wykonać kilka operacji bankowych, by go anulować. Faktycznie kobieta stwierdziła, że na jej koncie bankowym jest ponad 80 tysięcy złotych z tytułu udzielonego kredytu. Instruowana dalej przez rzekomego bankowca, chcąc go anulować, w kilku przelewach bankowych przekazała te pieniądze na wskazane przez oszusta konta.

Dalej zgodnie z zaleceniami kobieta usunęła aplikację bankową ze smartfona, bo przez weekend miały "trwać prace serwisowe". Przez ten czas miała nie kontaktować się z "bankowcem". Niestety ten skontaktował się z nią w poniedziałek i poinformował ją o podejrzanych transakcjach i wypłatach gotówki z jej innego konta. I tym razem 32-latka zaufała oszustowi. Chcąc anulować transakcje, po raz kolejny podała mu kody blik, które następnie sama zatwierdziła. W ten sposób straciła kolejne pieniądze.

32-latka zorientowała się, że padła ofiarą oszusta dopiero w momencie gdy w sklepie została „odrzucona” jej płatność. Wtedy skontaktowała się z „prawdziwym” konsultantem infolinii bankowej, zablokowała dostęp do swoich kont i o oszustwie poinformowała łukowskich policjantów.

Kolejny raz apelujemy o szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami proponującymi świadczenie jakichkolwiek usług finansowych lub bankowych. Bezwzględnie należy zweryfikować tożsamość dzwoniącej osoby. Nie należy również ulegać namowom rozmówcy o zainstalowanie na swoim telefonie, tablecie czy komputerze programu czy aplikacji do zdalnej obsługi urządzenia. Oszuści często informują, że poprzez zainstalowanie takiego programu pomogą w przejściu przez trudny proces pozyskania, bądź zabezpieczenia oszczędności. Takie aplikacje są legalne i użyteczne – umożliwiają zdalny dostęp do wielu urzędzeń, jednak niestety wykorzystywane są również przez oszustów, którym służą do przestępczej działalności. Instalując taki program udostępniamy nasze dane, umożliwiamy dostęp do kont bankowych oraz możliwość wykonywania na nich operacji finansowych.

asp. szt. Marcin Józwik